

Mariusz Nowak

(Jan Kochanowski University in Kielce, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-6393-0446>









e-mail: mariusznowak@ujk.edu.pl

Pisarstwo historyczne w służbie polityki. Przemiany społeczno-polityczne XIX stulecia w Europie Zachodniej z perspektywy twórczości krakowskiego konserwatysty Henryka Lisickiego (1839–1899)

Historical Writing in the Service of Politics. Socio-political Changes of the Nineteenth Century in Western Europe from the Perspective of the Work of the Krakow Conservative, Henryk Lisicki (1839–1899)

ABSTRACT

The article presents the views of Henryk Lisicki, a publicist and historian, actively cooperating with Krakow's conservatives (Stańcycy). It focuses on the issue presented in his literature (and representative of his native environment), of the attitude of conservatives toward the nineteenth-century democratization processes. In his views, he revealed

PUBLICATION INFO					
			e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060		
THE AUTHOR'S ADDRESS: Mariusz Nowak, the Institute of History of the Faculty of Humanities of the Jan Kochanowski University in Kielce, 17 Uniwersytecka Street, Kielce 25-406, Poland					
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of History of the Jan Kochanowski University in Kielce					
SUBMITTED: 2021.11.04	ACCEPTED: 2023.01.14	PUBLISHED ONLINE: 2023.12.21			
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl			
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS		 EUROPEAN REFERENCE INDEX FOR THE HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES			

criticism of the legacy of the Great French Revolution of 1789. However, the article indicates that in his works Lisicki did this from a moderately conservative position. As a result, he argued for the possibility of adapting the deposit of „traditional values” resulting from the natural law to the reality forming in the Old Continent, under the influence of changes caused by the aforementioned revolution. The article also signals the political construct preferred by moderate conservatives (which is an alternative to the personal rule of a ruler or republic), in the form of a constitutional monarchy, which was exemplified by Victorian England. The text also points to representative elements of the moderately conservative worldview, which is a reception of conservative and liberal ideals.

Key words: Stańcyzy, conservatism, Galicia, revolution, landed gentry

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia poglądy Henryka Lisickiego, publicysty i historyka, aktywnie współpracującego z krakowskimi konserwatystami (stańcykami). Koncentruje się wokół kwestii, prezentowanego w jego piśmiennictwie (a reprezentatywnego dla jego rodzimego środowiska), stosunku zachowawców do XIX-wiecznych procesów demokratyzacyjnych. W swych poglądach ujawniał krytycyzm wobec dziedzictwa Wielkiej Rewolucji Francuskiej 1789 r. Jednak artykuł wskazuje, iż w swych pracach Lisicki czynił to z pozycji umiarkowanie konserwatywnych. W efekcie dowodził możliwości adaptacji depozytu „tradycyjnych wartości”, wynikających z prawa naturalnego, do rzeczywistości formującej się na Starym Kontynencie pod wpływem zmian wywołanych przez wspomniany przewrót. Artykuł sygnalizuje także preferowany przez umiarkowanych konserwatystów konstrukt ustrojowy (będący alternatywą wobec rządów osobistych władcy lub republiki) w postaci monarchii konstytucyjnej, czego egzemplifikacją była wiktoriańska Anglia. Artykuł wskazuje także na reprezentatywne elementy światopoglądu umiarkowanie konserwatywnego, będącego recepcją ideałów zachowawczych i liberalnych.

Słowa kluczowe: stańcyzy, konserwatyzm, Galicia, rewolucja, ziemiaństwo

Przedmiotem artykułu jest konceptualizacja wizji przemian socjopolitycznych Europy Zachodniej w XIX w. w refleksji publicysty i pisarza historycznego, przedstawiciela krakowskich konserwatystów (stańcyków) – Henryka Lisickiego (1839–1899)¹. Powyższe zagadnienie znajdowało się w centrum rozważań środowisk zachowawczych Starego Kontynentu, głównie reprezentantów dawnych elit arystokratyczno-ziemiańskich. Ci w życiu publicznym i prywatnym zmagali się z wyzwaniem XIX-wiecznych zmian społeczno-ekonomicznych i politycznych, wywołanymi skutkami Wielkiej Rewolucji Francuskiej 1789 r. Miały one wpływ na ich krytycyzm (o różnym stopniu natężenia) wobec zmian porządku ustrojowego w krajach Okcydentu². Była to okoliczność o tyle istotna,

¹ W. Stankiewicz, *Lisicki Henryk (1839–1899)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 17, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 450–451.

² Krytycyzm wobec porewolucyjnych zmian spowodował dualizm konserwatyzmu na nurt umiarkowany (akceptujący nieodwracalność przemian, a zatem konieczność

iz recepcja poglądów tamtejszych myślicieli zachowawczych dokonywała się także na gruncie polskich środowisk konserwatywnych, w tym rodzimej H. Lisickiemu grupy krakowskich stańczyków. Nie sposób nie zauważyć, że ich pisarstwo i publicystyka były wyraźnie warunkowane kontekstem światopoglądowym³.

Lisicki w zróżnicowanym gatunkowo piśmiennictwie (publicystyka, proza i prace historiograficzne) nie krył swego zaangażowania politycznego, tj. identyfikacji z ideami konserwatywnymi⁴. W historiografii polskiej zapisał się głównie jako autor kontrowersyjnej biografii margrabiego Wielopolskiego (z uwagi na apologetyczną próbę obrony, prowadzonej przez bohatera jego pracy, polityki ugody z caratem). Do udanych, jak twierdzili recenzenci, lecz niedocenionych przez czytelników, należały monografie prezentujące sylwetki wybitnych osobistości XIX stulecia⁵. Wybór obiektów zainteresowania prac przez Lisickiego był intencjonalny⁶. Dotyczył tych postaci, które broniły zachowawczych, tzw. tradycyjnych wartości przed nowatorstwem kolejnych pokoleń zwolenników rewolucji w ciągu XIX w., kojarzonych z monarchizmem i „powinnym” łaodem socjopolitycznym – monarchią. Uosobieniem radykalnych przemian (których źródłem była dla Lisickiego Wielka Rewolucja Francuska)

adaptacji dawnych norm i instytucji do nowej rzeczywistości) oraz tradycjonalistyczny (negujący powyższy paradygmat, wskazujący na konieczność powrotu do dawnego porządku; jednak nie monarchii absolutnej, lecz stanowej – np. Francja Henryka IV i Ludwika XIII – tzn. „już po złamaniu feudalizmu – silnej i absolutnej, lecz ciągle jeszcze zwojującej Stany Generalne”). J. Bartyzel, *„Umierać, ale powoli!”*. O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000, Kraków 2004, s. 46; K. Pielniński, *Konserwatyzm jako oswajanie chaosu świata empirycznego (przypadek Edmunda Burke’a)*, Warszawa 1993, passim.

³ W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż stańczycy wyraźnie grawitowali ku konserwatyzmowi umiarkowanemu. W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym*, t. 2, Kraków 1910, s. 118–125.

⁴ Niemniej można przyjąć ogólnie, iż konserwatyzm to postawa akceptacji zastanej rzeczywistości socjopolitycznej, implikująca w zależności od nurtu odrzucenie lub warunkową zgodę na częściowe i stopniowe jej zmiany. M. Jaskólski, *Konserwatyzm–Nacjonalizm. Studia nad konfrontacjami ideowymi konserwatyizmu krakowskiego i demokracji narodowej przed 1914 r.*, Kraków 1989, s. 17–34.

⁵ S. Koźmian, *Henryk Lisicki. Wspomnienie pośmiertne*, „Przegląd Polski” 1899, 33, 9, s. 596.

⁶ H. Lisicki, *Aleksander Wielopolski (1803–1877)*, t. 1–2, Kraków 1878; t. 3–4, Kraków 1879; idem, *Antoni Zygmunt Helcel 1808–1870*, t. 1–2, Lwów 1882; idem, *Klemens książę Metternich, 1775–1859*, cz. 1, „Przegląd Powszechny” 1884, 1, 2–3, s. 7–9; idem, *Alfred książę Windisch-Graetz, feldmarszałek austriacki 1787–1862*, Kraków 1887; idem, *Napoleon III i Włochy*, Kraków 1892; idem, *Talleyrand*, Kraków 1892.

był republikanizm i antyteza jedynowładztwa – republika, a ściślej jej odmiana – tj. republika demokratyczna⁷.

Także twórczość beletrystyczna wspomnianego zachowawcy, podejmująca tematykę postaw politycznych i społecznych oraz obyczajowości polskich i zachodnich „dawnych” elit (arystokratyczno-ziemiańskich), była pretekstem do prezentacji argumentacji przemawiającej za wyższością wizji konserwatywnej nad różnej proveniencji ideologiami postępowymi: liberalizmem, socjalizmem i komunizmem⁸. Ponadto Lisicki dał się poznać jako czynnie udzielający się publicysta, zamieszczający swe prace w krakowskich tytułach zachowawczych („Przegląd Polski”, „Czas” i „Przegląd Powszechny”), cieszących się uznaniem części opinii publicznej, nie tylko w Galicji. W ciągu dwóch dekad pracy twórczej kilka tego typu prac zyskało szerszy rozgłos wśród czytelników polskiej prasy konserwatywnej⁹.

Wskazana wyżej twórczość, zróżnicowana pod względem formy, wpisywała się w nurt refleksji historiozoficznej i politycznej, reprezentowanej przez jego kolegów z krakowskiego środowiska zachowawczego, z Walerianem Kalinką, Stanisławem Koźmianem, Stanisławem Tarnowskim i Józefem Szujskim na czele. Opierając się na myśli konserwatyizmu ewolucyjnego Edmunda Burke’a i wigowskiej historiozofii, Johna Stuarta Milla i Thomasa B. Maccaulaya, a z drugiej strony umiarkowanych doktrynerów i gwarancjonistów francuskich (François Guizot i Alexis de Tocqueville) w empirycznej powtarzalności doszukiwali się prawidłowości (schematów) ogólnych praw rozwoju państw i społeczeństw¹⁰. Stańcycy uznali, iż refleksja nad przeszłością winna być punktem wyjścia do „powrotu, do tradycji politycznych” (J. Szujski), „wartości konstytuujących istnienie, «zasadę moralną», bez znajomości której nikt bezpiecznie nie może budować” (W. Kalinka). Powyższa perspektywa badawcza miała wynikać ze stawiania ścisłych, obiektywnych wniosków na podstawie krytyki dostępnych im materiałów źródłowych. Stańcycy uważali, iż powyższe konkluzje z powodu powtarzalności zjawisk w dziejach ludzkości

⁷ J. Bartyzel, *Demokracja*, Radom 2002, s. 23–29; B. Szlachta, *Ład, kościół, naród*, Kraków 1996, *passim*.

⁸ H. Lisicki, *Kometa*, Kraków 1869; idem, *Serafina*, Kraków 1873.

⁹ Jak oceniali obserwatorzy, źródłem ich sukcesu było nadawanie swym pracom przez Lisickiego formy „angielskich essays, wzorowanych na tekstach analitycznych, zamieszczonych w prestiżowym, londyńskim «Times’ie»”. L.Z. Dębicki, *Henryk Lisicki*, cz. 1, „Czas” 1899, nr 37, s. 1.

¹⁰ Stańcycy uznali, iż pozytywistyczna metoda badawcza pozwoli na obiektywizację ustaleń, z drugiej strony była nakierowana na refleksje nad przeszłością. S. Filipowicz, *Ujarmienie rozumu politycznego. Polityczne horyzonty krakowskiej szkoły historycznej*, Warszawa 1984, s. 21–22.

mogą posłużyć do ich transpozycji na współczesne im procesy społeczno-polityczne¹¹, a nawet być podstawą do prognoz przyszłości. Powyższa, zdawałoby się, próba obiektywizacji postawy poznawczej była obarczona silnym ograniczeniem, tj. analizowania zarówno przeszłości, jak i współczesności z pozycji reprezentowanego przez nich światopoglądu konserwatywnego.

Stąd też publikacje historiograficzne i publicystyczne krakowskich konserwatystów były naznaczone subiektywizacją, a w niektórych przypadkach prezentyzmem¹².

Wynikało to ze strategii narracyjnej dzieł stańczyków (w tym i Lisickiego). Ta zmierzała bowiem do takiej konstrukcji pracy, aby koncentrować się na dowodzeniu supremacji ideologii konserwatywnej nad jej oponentami: liberałami, socjalistami i komunistami. Wzorowali się przy tym na wymienionych wyżej zachodnioeuropejskich, umiarkowanych (moderantystycznych) myślicielach. Świadectwem recepcji u krakowskich konserwatystów poglądów zachodnich teoretyków były: otwarte powoływanie się na passusy z ich dzieł czy też posługiwanie się zbliżoną konstrukcją narracji faktograficzno-argumentacyjnej i formami metaforycznymi¹³. Innym dowodem związków ideowych były argumenty związane z doktryną konserwatywną: burkowski katalog zasad pierwszych (praw naturalnych), które pozostali uzupełniali o idee utylitaryzmu, łączenia gradualizmu (stopniowej zmiany) w ramach hierarchicznego organicyzmu (francuscy myśliciele z A. de Tocqueville'em i F. Guizot). Stańczycy, idąc ich torem myślenia, przekonywali swych czytelników, iż akceptowali specyficzne ewolucyjne rozumienie procesu „zmiany” jako nieuchronnego zjawiska w historii (a zatem nierozumianego na sposób nowatorski, tj. gwałtownej metamorfozy-rewolucji).

Powyższy punkt widzenia reprezentował także Lisicki, który w swych pracach wskazywał, iż stopniowa modyfikacja rzeczywistości nie zakłócała biegu ludzkich dziejów. Co więcej, w ramach ładu wyłonionego w ciągu XIX w., mimo wielopłaszczyznowych przemian zainicjowanych przez przewrót w 1789 r., dokonała się adaptacja podstawowych norm i instytucji przedrewolucyjnego porządku (zwanym też „tradycyjnymi

¹¹ Jednakże przestrzegaj przed nadmiernym wykorzystaniem „dorywczych źródeł, niekoniecznie kwalifikujących się na źródła historyczne”. H. Lisicki, *Alfred*, s. 4.

¹² To myślenie było bliskie kierunkowi np. Alphonse'a de Custine'a, uważającego, iż historia jest „spuścizną przodków przekazaną potomności, dopełnieniem i objaśnieniem terażniejszości oraz wzorem dla przyszłości”. J. Topolski, *Rozumienie historii*, Warszawa 1978, *passim*.

¹³ Np.: Stanisław Tarnowski. *O literaturze polskiej w XIX wieku*, oprac. H. Markiewicz, Kraków 1977, s. 67–68; Józef Szujski. *O fałszywej historii jako mistrzyni fałszywej historii. Rozpraw i artykuły*, oprac. H. Michałak, Warszawa 2001, *passim*.

wartościami”). Krakowscy konserwatyści uważali, iż te dowiodły swej użyteczności w ujęciu długotemporalnym, w wymiarze socjopolitycznym¹⁴. Mimo że katalog norm i instytucji (w ramach „tradycyjnych wartości”) był dla nich kwestią do dyskusji, niemniej identyfikowali te, które w ich ocenie wynikały z praw naturalnych (nadanych człowiekowi przez Stwórcę, a zatem mających sankcję w religii objawionej). Były to: hierarchia, organicyzm, rodzina, własność, władza i państwo¹⁵.

Lisicki akceptował ten punkt widzenia. Uważał, iż czynnikiem hamującym radykalizm przemian w ciągu XIX w. była właśnie adsorpcja, w ramach modulującego się ładu socjopolitycznego, tzw. tradycyjnych wartości. Sam przy tym proponował własny katalog tych determinantów, które funkcjonowały długo temporalnie w historii, budując stabilność porządku społeczno-politycznego. W ich centrum znajdowała się religia objawiona (tj. chrześcijaństwo), co powodowało, iż inne wynikały z niej, a tym samym zyskiwały swą obiektywność istnienia i legitymność. Opierał się na prawie, własności, rodzinie, obowiązku, tradycji, władzy, organicznej hierarchii, a także zasadzie „zasługi oraz godności człowieka”¹⁶. Jak uważał, wskazany normatyw wpisywał się w plan Boży wobec ludzkości (jej stopniowego doskonalenia, która miała prowadzić do wiecznej komunii zbawionych ze Stwórcą)¹⁷.

Na marginesie tej kwestii warto wskazać, iż Lisicki w swych pracach (zarówno w monografiach, jak i publicystyce) przekonywał o obiektywnym istnieniu wskazanych norm naturalnych. Czynił to poprzez perswazyjną budowę wypowiedzi, tj. dobór argumentów (faktografii i ich ocen), które były ekstrapolacją zjawisk z przeszłości, odnoszonych do teraźniejszości. Co więcej, powyższe zabiegi konstrukcyjne służyły określeniu scenariusza przebiegu wydarzeń w przyszłości, który także miał potwierdzać poprawność refleksji historiozoficznej czynionej z perspektywy konserwatywnej, tzn. ewolucyjno-gradualistycznego charakteru dziejów ludzkości¹⁸. Lisicki, wychodząc z konceptu sankcji religijnej „tradycyjnych wartości”, uznawał, iż radykałowie popełniali błąd, zestawiając antytetycznie „dawny ład” (*ancien régime*), czyli przedrewolucyjną rzeczywistość (w domyśle: anachroniczną) z proponowanym

¹⁴ Zważywszy iż, jak twierdzili, ich historyczna użyteczność była nieprzypadkowa, bo wynikała z transcendentnego prawa naturalnego. M. Jaskólski, *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866–1934*, Warszawa 1990, s. 64–89.

¹⁵ R. Rett Ludwikowski, *Konserwatyzm Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym (z rozważań nad ideologią i polityką)*, Warszawa 1976, s. 24–32.

¹⁶ H. Lisicki, *Antoni*, t. 1, s. 18–29.

¹⁷ Lisicki nazywał je „najdroższymi dla społecznego porządku prawdami i zasadami”, „cnotami przekazanymi nam od Ojców naszych”. Idem, *Aleksander*, t. 3, s. 523.

¹⁸ Idem, *Antoni*, t. 1, s. 28–36

przez siebie, na zasadzie inwersji – „nowym ładem” (*nouvelle regime*). Ten miał być pozbawiony niedomagań lub wręcz patologii przypisywanych poprzedniemu. Lisicki twierdził, iż proponowany przez nowatorów komunitarianistyczny konstrukcjonizm, jako recepta na słabości „dawnego ładu”, był oparty na spekulatywnym postrzeganiu paradygmatu „zmiany”¹⁹. Ci rozumieli ją jako budowę porządku, nie wynikłego z doświadczenia historycznego, lecz z przyjętego przez siebie aprioryzmu wizji egalitarystycznej wspólnoty politycznej – demokratycznej republiki. Lisickiego raziły zwłaszcza radykalne koncepty rozwiązania napięć na tle nierówności społecznych i pauperyzmu przez redystrybucję własności, tj. jej uspołecznienie. Krakowski konserwatysta miał świadomość szerokiej platformy zwolenników gruntownej zmiany rzeczywistości, podejmujących je z różnym skutkiem w ciągu XIX w. W tym charakterze wystąpili mieszczańscy socjaliści utopijni (w wydaniu francuskich postępowców zwolennicy Louisa Blanqui, Jean Blanca, Pierre’a Proudhona i Claude’a de Saint-Simona), jak i skrajnie antycypujący *status quo* zwolennicy Markowskiego komunizmu²⁰.

Lisicki, polemizując z ich poglądami, stosował dwupoziomą strategię narracyjną, nawiązującą konceptualnie do argumentacji umiarkowanie konserwatywnych myślicieli współczesnego Zachodu. Najsilniej czerpał ją od bliskiego mu światopoglądowo A. de Tocqueville’a i E. Burke’a. W oparciu o nie krytykował nowatorów za to, iż proponowana przez nich na zasadzie inwersji zmiana ładu socjopolitycznego prowadziła do deformacji podstawowych kategorii etyczno-moralnych oraz instytucji konstytuujących społeczeństwo z państwem, hierarchią i rodziną na cele²¹. Demaskował utopizm nowatorów, gdyż za ofertą poprawy bytu kryło się niebezpieczeństwo uformowania onnipotentnego „państwa nowożytnego (nowoczesnego)”; co prawda dystrybuującego dobra materialne (aprowizację) na rzecz ogółu, lecz kosztem swobód przypisanych każdej jednostce²². Konstrukty tego centralistycznego i biurokratycznego tworu ujmował w metaforze Lewiatana, organizującego całość życia egalitarnego

¹⁹ Idem, *Notatki podrózne*, cz. 3, „Przegląd Polski” 1871, 6, 2, s. 504.

²⁰ Idem, *Alfred*, s. 15–22; idem, *Antoni*, t. 1, s. 36. Symptomatyczne, iż powyższy termin był dość powszechnie stosowany w środowisku stańczyków, np. S. Tarnowski, *Nasze położenie polityczne*, w: idem, *Z doświadczeń i rozmyśleń*, oprac. A. Rzegocki, Kraków 2002, s. 42–48.

²¹ Symptomatyczne, iż ta konstatacja znalazła także odzwierciedlenie w literaturze przedmiotu jako *monde à l’envers* („świat wywrócony na opak”). J. Baszkiewicz, *Świat wartości i świat symboli*, w: *Państwo, rewolucja, kultura polityczna*, wstęp i red. H. Olszewski, Poznań 2009, s. 715.

²² Symptomatyczne, iż ten termin był powszechnie używany w środowisku stańczyków, np.: S. Tarnowski, *Studia polityczne*, t. 1, Kraków 1895, s. 42–48.

społeczeństwa, w tym także ingerującego w kwestie kulturowo-religijne (zasłaniając się przy tym tolerancją i bezwyznaniowością).

Lisicki, formułując powyższe konstatacje zawarte na kartach jego publicystyki i prac monograficznych, opierał się na przypadku współczesnego Francji. Zestawiał go z innymi egzemplifikacjami, szczególnie z *casusem* sąsiedniej Anglii. Komparacja nie była przypadkowa, a wyraźnie inspirowana przez piśmiennictwo czołowego teoretyka moderantystycznego konserwatyzmu (ewolucyjnego) – E. Burke’a. Krakowski zachowawca dowodził, iż Albion w niedawnej przeszłości (1688) także przeżywał przewrót polityczny (*Glorious Revolution* – „Chwalebna Rewolucja”), prowadzący do obalenia rządów absolutnych dynastii Stuartów. Jednak zdaniem Lisickiego, w odróżnieniu od francuskiego wywrotu z 1789 r., przypadek angielski nie miał charakteru nihilistycznego. „Chwalebna Rewolucja” doprowadziła jedynie do przywrócenia równowagi między ośrodkami władzy (reprezentacji stanowej a monarchią), nadwyrężonej tendencjami despotycznymi Stuartów. Lisicki przyjmował argumentację E. Burke’a, który uważał, że liderzy angielskiej rewolucji celowo ograniczyli jej cele do kwestii legislatywnej, tj. sporu o supremację personalizmu monarszego nad kompetencjami przedstawicielstwa stanowego. W opinii krakowskiego konserwatysty ta kwestia różniła ją od przypadku rewolucji francuskiej z 1789 r. Ten ostatni przewrót zakładał w swej podstawie ideowej konstruktywną próbę budowy „nowego ładu” na zasadzie antytetyczności²³. Jak uważał, w miejsce społeczeństwa hierarchicznego miało zostać uformowane nowe – egalitarne, oparte o paradygmat autonomii moralnej człowieka. W konsekwencji ta wizja była opozycyjna do tzw. tradycyjnych cnót, wynikających z religii chrześcijańskiej²⁴. Ingerencja nowatorów w sferę moralną budziła u Lisickiego żywy sprzeciw, gdyż oskarżał ich o kształtowanie „nowego człowieka”, za czym kryła się groźba tyranii radykałów. Jak sam przyznawał, ta postawa była echem recepcji myśli Monteskiusza z dzieła *O duchu praw*, zaczerpnięta za pośrednictwem królewiackiego konserwatysty z połowy XIX w. Aleksandra

²³ H. Lisicki, *Serafina*, s. 169–172; por. także: J. Baszkiewicz, *Nowy Człowiek, Nowy Naród, Nowy Świat. Mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej*, Warszawa 1993, s. 6–12.

²⁴ H. Lisicki, *Klemens*, s. 59; zob. rozważania angielskich umiarkowanych myślicieli: A. Rzegocki, *Czy rewolucja może być chwalebna? Przewroty XVII i XVIII wieku w interpretacji Thomasa Babbingtona lorda Macaulaya*, w: *Myśl polityczna: od historii do współczesności: księga dedykowana profesorowi Markowi Waldenbergowi*, red. B. Stoczewska, M. Jaskólski, Kraków 2000, s. 357–369; Edmund Burke, *Rozważania o rewolucji we Francji i o debatach pewnych towarzysztw londyńskich związanych z tym wydarzeniem, wyrażone w liście, który miał zostać wysłany do pewnego gentelmana w Paryżu*, wstęp P. Kłoczowski, Kraków 1995, s. 4–15.

Wielopolskiego (notabene bohatera monumentalnej czterotomowej biografii popełnionej przez Lisickiego)²⁵.

Nic zatem dziwnego, iż passusy zwolenników rewolucji 1789 r., dotyczące np. prymatu republiki nad monarchią, były przez niego wykorzystywane jako uzasadnienie krytyki egalitaryzmu ukazanego w kategoriach politycznego ekstremizmu. Stąd Lisicki w konstruowaniu narracji posługiwał się mikroformami, które budowały jego wywód, oparty na percepcji wizualnej, w celu przekonania czytelnika do swych racji. Korzystał przy tym z instrumentów opisowych, poprzez próby psychologicznego portretowania postaci historycznych (rewolucjonistów oraz ich konserwatywnych przeciwników) oraz szerokie charakterystyki problemów politycznych, społecznych itp. (wraz z ich antecendentami). Obok tego Lisicki stosował – zwłaszcza w swych esejach, wpisujących się w prace tzw. literatury podróźnej – specyficzny typ narracji. Zgodnie z kanonem tego typu dzieł umieszczał w nich długie passusy będące refleksją, czynioną w formie antytetycznego zestawienia wyobrażeń na daną kwestię z wynikami swych spostrzeżeń z autopsji. Tego typu zabieg służył mu do zdefiniowania poszczególnych zjawisk, jak i ogólnych konkluzji w sferze społeczno-politycznej²⁶.

Lisicki wobec czytelnika stosował zatem celowy zabieg formowania narracji z pozycji obserwatora, którego oceny były wynikiem percepcji. Powyższa konstrukcja nadająca jego dywagacjom znamiona realizmu miała charakter prezentystyczny, gdyż podobnie jak jego mentor – A. de Tocqueville – dywagował „o przeszłości [...] z perspektywy terażniejszości”²⁷. Sygnałem tego były metafory oraz klisze, jakimi posługiwał się Lisicki, pisząc eseje publicystyczne, biografie, monografie, będące politycznie zaangażowanymi utworami, charakterystycznymi dla XIX-wiecznego, umiarkowanego konserwatywnego piśmiennictwa historycznego i politycznego. Z tych pozycji oceny rewolucji 1789 r., jako źródła zmian w XIX-wiecznych realiach, choć krytyczne, były czynione zgodnie z postulowanym przez zachodnich umiarkowanych kanonem, z pozycji „złotego środka” (*juste milieu*)²⁸.

²⁵ A.M. Skałkowski, *Aleksander Wielopolski w świetle archiwów rodzinnych*, t. 1, Warszawa 2019, s. 412.

²⁶ Por. charakterystyczne dla tej epoki i kręgu politycznego strategie narracyjne: K. Grzybowski, *Krakowska szkoła historyczna*, w: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. 2, red. B. Skarga, Warszawa 1975, s. 537–539.

²⁷ I. Grudzińska-Gross, *Piętno rewolucji. Custine, Tocqueville i wyobrażenia romantyczna*, Warszawa 1995, s. 84–85.

²⁸ Por.: poglądy doktrynerów francuskich i angielskich thorysów: V.E. Starzinger, *The Politics of the Center: The Juste Milieu in Theory and Practice. France and England, 1815–1848*, London 2004, s. 70–83.

Sam Lisicki optował za przewodnią tezę kursującą wśród krakowskich konserwatystów, zakładającą, iż rewolucja 1789 r. była „czynnikiem rozkładowym, wstrząśnieniem tak głębokim, iż społeczeństwu było i jest trudno dojść do równowagi, pomimo że prawie dobiega stuletnia rocznica, może największego w dziejach kataklizmu”²⁹.

Twierdził on przy tym, iż przypadek tego przewrotu – w odróżnieniu od innych, dokonujących się w poprzednich wiekach – był unikalny. Decydował o tym fakt, iż swymi konsekwencjami dotknął nie tylko sfery politycznej, ale również społeczno-kulturowej. Dodatkowo świadczyć o tym miała skala oddziaływania w czasie i przestrzeni: wpływająca w ciągu kolejnych dekad XIX stulecia na całość zachodniego (łacińskiego) kręgu cywilizacyjnego³⁰. Jak twierdził Lisicki, „wywrót 1789 r.” nie doprowadził do „zbawienego przekształcenia społeczeństwa” w celu zapewnienia mu „wolności” i usunięcia „ucisk ludu [...] w stanie odpowiednim godności człowieka”³¹. Zamiast tego implikował eskalację powyższych napięć, które pociągały za sobą kolejne gwałtowne przewroty socjalne. Porewolucyjna rzeczywistość miała przeczyć optymistycznej narracji nowatorów, stojących za pogłębiającymi się w toku tego wieku radykalnymi wystąpieniami o skrajnych programach windykacji socjalnej (np. powstania robotnicze w Lyonie, Marsylii i Saint-Etienne – 1834; w Paryżu – 1848; Komuna Paryska – 1871)³².

Permanenty od Wielkiej Rewolucji Francuskiej stan niestabilności w krajach Europy Zachodniej (zwłaszcza Francji) inspirował Lisickiego do konstatacji, iż w XIX w. miano do czynienia nie z sekwencją przewrotów, lecz tą samą rewolucją, zmieniającą „tylko cel chwilowy... postać i środki działania”³³. Ta konkluzja służyła mu za punkt wyjścia do sformułowania poglądu, iż kraje Okcydentu nie pozostawały wolne od oddziaływania jej konstrukcjonizmu, podobnie jak ciągle na realia socjopolityczne miały

²⁹ B. Dembiński, *Napoleon i jego oszczercy*, „Czas” 1887, nr 242, s. 1. Zob. W. Dutka, *Zapomniany stańczyk. Rzecz o Stanisławie Koźmianie (1836–1922)*, Toruń 2015, s. 193–216.

³⁰ H. Lisicki, *Aleksander*, t. 3, s. X; widoczna w tym recepcja zachodnich krytyków idei rewolucji z Edmundem Burke’em na czele: J. Bartyzel, *Śmiertelny bóg Demos. Pięć wykładów o demokracji i jej krytykach*, Warszawa 2009, s. 22–28.

³¹ H. Lisicki, *Antoni*, t. 1, s. 100.

³² Idem, *Talleyrand*, s. 222; idem, *Napoleon III*, s. 3; idem, *Korespondencja z Paryża. List z Francji, 25 sierpnia 1872*, „Przegląd Polski” 1872, 7, 1, s. 493.

³³ H. Lisicki, *Klemens*, 94. Akceptował zatem myśl A. de Tocqueville’a, iż „była to tylko jedna rewolucja ciągle ta sama w zmiennych obrotach fortuny [...] różnych zmiennych obrotach fortuny i różnych namiętności, której początek widzieli nasi ojcowie i której my sami, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, nie zobaczymy końca”. Idem, *Wspomnienia*, oprac. J. Baszkiewicz, Wrocław 1987, s. 5.

wpływ „tradycyjne wartości”³⁴. Uważał, iż dużą w tym rolę odgrywały elity arystokratyczno-ziemiańskie, identyfikowane z dawnym, przedrewolucyjnym porządkiem. Lisicki dzielił przy tym przeświadczenie wielu ówczesnych, konserwatywnych myślicieli, iż wielopłaszczyznowe przemiany XIX w. implikowane przez rewolucję 1789 r. tworzyły niejasną przestrzeń społeczną i normatywną (co wymagało zdefiniowania). To zadanie, jak twierdził, miało przypaść „dawnym” sferom przywódczym (z tytułu urodzenia). Dzięki temu mogły one pełnić rolę wzorotwórczą dla „nowych” elit, wyłonionych w wyniku zmian we współczesnym stuleciu, opartych na posiadaniu, prestiżu i władzy. W ten sposób w postrewolucyjnej rzeczywistości formował się socjopolityczny fenomen notabli, z przewodnią rolą *bourgeois* i inteligencji (jednak przy zachowaniu pewnej pozycji przez „dawne” sfery przewodnie)³⁵.

Charakterystyczne, iż powyższy punkt widzenia Lisickiego korespondował z poglądami, jakie w tej kwestii reprezentowało wielu zachodnioeuropejskich polityków i myślicieli (np. ks. Victor de Broglie, George Sand, Odillon Barrot, hr. Rudolphe Apponyi, F. Guizot czy Adolphe Thiers). Zasadniczo postulowali potrzebę adaptacji, czyli moderowania, zmiany ładu socjopolitycznego. Warunkiem była jednak zgodność z transcendentnym prawem naturalnym i wynikającymi z niego zasadami moralnymi, przy odrzuceniu casusu „jakobińskiego”, anarchicznego kontraktualizmu egalitarnej republiki lub woluntarystycznej tyranii jednostki (cezaryzmu)³⁶. W tym układzie „dawne” elity arystokratyczno-ziemiańskie zyskiwały (czy raczej odzyskiwały) miejsce w społeczeństwie, które utraciły w wyniku gwałtownych zmian na niwie politycznej bądź ekonomicznej. Z drugiej strony pozwalało ono na choćby częściową neutralizację nowatorstwa zwolenników rewolucyjnych zmian, postulujących permanentny proces „postępu”.

Powyższa postawa reprezentowana przez zarówno mentorów umiarkowanego konserwatyzmu, jak i identyfikujących się z nimi środowisk w różnych krajach zachodnich (w tym i rodzimych dla Lisickiego – stańczyków), była symptomem szerszego zjawiska. Wynikała z problemów adaptacyjnych przedstawicieli „dawnych” elit do dynamicznych zmian XIX-wiecznego uniwersum. W wielu przypadkach trudności na tym tle

³⁴ R. Rett Ludwikowski, *Szkice na temat galicyjskich ruchów i myśli politycznej (1848–1892)*, Kraków 1980, s. 51–55.

³⁵ H. Lisicki, *Napoleon III*, passim; idem, *Serafina*, s. 126–128; w narracji Lisickiego widać wpływy analiz socjologicznych Tocqueville’a: I. Grudzińska-Gross, *Piętno*, s. 86–87.

³⁶ J. Bartyzel, „Umierać”, passim. W środowisku stańczyków powyższe poglądy forsował czołowy ich reprezentant – Walerian Kalinka (*Przegrana Francji i przyszłość Francji*, w: idem, *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim. Wybór pism*, oprac. W. Biernacki, Kraków 2001, s. 168–205).

wymuszały na nich przyjęcie postawy, akceptację nawet tych zjawisk, które były niezgodne z ich idealnym wyobrażeniem przeszłości, a także „powinnego” ładu socjopolitycznego. Skutkiem tego było typowe dla nich, osobliwe łączenie światopoglądu zachowawczego i liberalnego. W tym układzie stawała się Tocquevillowską „arystokracją ducha” (*le classe de pensée*), stając się rezerwuarem twórczych, odpowiedzialnych rozwiązań dla współczesnych im, zachodnioeuropejskich społeczeństw, rozchwieanych w sferze moralnej, a poddanych procesowi „zmiany”³⁷.

W efekcie tego Lisicki – podobnie jak reprezentowane przez niego środowisko krakowskich konserwatystów – posługiwał się Monteskiuszowską i Tocquevillowską wizją historii. Zakładała ona jej ciągłość i powtarzalność, przy „niezmiennej i ponadczasowej naturze rzeczy”³⁸. Stąd wynikała cecha ludzkich dziejów, rozumiana przez nich jako ciągła metamorfoza podstawowych instytucji społeczeństwa. Pożądanym było, aby z punktu widzenia umiarkowanych konserwatystów dokonywała się stopniowo, przy zachowaniu tych, które były nadal użyteczne (tj. zapewniające stabilność ładu socjopolitycznego). Punktem wyjścia dla stańczyków było łączenie *Realpolitik* z moralnością, mającą swe źródła w religii objawionej (chrześcijaństwie). Tkwiła w tym optymistyczna konstatacja, iż dzięki temu świat, mimo przeobrażeń, zachowuje w sobie część roztropności i refleksji. Ta ocena była odbiciem nostalgii za przeszłością, a zatem przewidywalnością i powtarzalnością zjawisk w ramach *res gestae rerum*³⁹. Z drugiej strony przyjęcie przez środowisko Lisickiego powyższej

³⁷ Lisicki dzielił w tym los wielu przedstawicieli „dawnych” elit, których dotknął problem deprecjacji ekonomicznej i społecznej na tle burzliwych XIX-wiecznych przemian. Był ziemianinem, zmuszony do opuszczenia swych dóbr w Królestwie Polskim w czasie wydarzeń związanych z kryzysem politycznym lat 1861–1862 (prowadzących do wybuchu powstania styczniowego) i osiedlenia się na stałe w sąsiedniej Galicji. Żył tam w trudnych warunkach materialnych, utrzymując się z pracy pisarskiej. Reminiscencje tego znalazły odzwierciedlenie w jego pracach: *Domowe sprawy. Odpowiedź hr. Stanisławowi Tarnowskiemu z powodu biografii Aleksandra Wielopolskiego*, Kraków 1880, s. 5–23; H. Szreniawa [pseud. H. Lisicki], *Królestwo Polskie w ostatnim dziesiątku lat*, „Przegląd Polski” 1870, 5, 1, s. 215–247.

³⁸ Celowali w tym zwłaszcza W. Kalinka i J. Szujski, wyraźnie ulegając konceptualizacji historiozoficznej Karola Hofmanna (notabene znanego także Lisickiemu, z którym ten utrzymywał w młodości bezpośrednie kontakty). Por. reprezentatywne dla tego rozważania W. Kalinki w rozprawie: *Jan Jakub Rousseau i jego wpływ w Polsce*, w: *Walerian Kalinka. Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim. Wybór pism*, oprac. W. Biernacki, Kraków 2001, s. 141–156; H.S. Michalak, *Józef Szujski 1835–1883. Światopogląd i działanie*, Łódź 1987, s. 64–79.

³⁹ Odbijał się w tym konstrukt Tocquevillowski: I. Grudzińska-Gross, *Piętno*, passim; Zob.: H. Lisicki, *Serafina*, s. 87–90; podobne wnioski u jego krakowskich współpracowników: S. Koźmiana (*Nasze stosunki*, „Przegląd Polski” 1876, 11, 2, s. 46–53) czy P. Popiela (*Do Stanisława Koźmiana*, w: *Pisma Pawła Popiela*, t. 1, Kraków 1893, s. 131–138).

perspektywy (tj. umiarkowanego konserwatyzmu) pozwalało na konstruowanie spójnej refleksji nad przeszłością. Systematyzowała ona chaos, petryfikując rozdział *res factae*, który konstruktywistyczni radykałowie różnej proveniencji łączyli z *res fictione*⁴⁰.

W ocenie Lisickiego i jego kolegów-stańczyków depozytariuszem wiedzy w tej kwestii były „dawne” elity arystokratyczno-ziemiańskie. To z ich doświadczenia, w epoce porewolucyjnych przemian demokratycznych na Zachodzie, miał czerpać ich główny beneficjent: aspirujące do roli przewodniej burżuazja i inteligencja⁴¹.

Warunkowe uznanie zmian miało dać „dawnym” elitom prawo do udziału w dyskursie publicznym w krajach Okcydentu, w których w ciągu XIX w. ład socjopolityczny, pod wpływem rewolucji 1789 r., uległ modyfikacji (zasadniczo w kierunku monarchii konstytucyjnej, nie licząc francuskiej egzemplifikacji republiki). Była ona panaceum rozwiązującym spór między monarchią/monarchizmem (związanych z hierarchicznym ładem socjopolitycznym) a republiką/republikanizmem (wizją demokratycznej wspólnoty). Uosobieniem tego był angielski model monarchii konstytucyjnej. Powyższe przeświadczenie było powszechnie uznawane wśród umiarkowanych konserwatystów Zachodu, upowszechnione za sprawą XIX-wiecznych francuskich publicystów i teoretyków – umiarkowanych liberałów i zachowawców: Benjamina Constanta, A. de Tocqueville’a czy F. Guizota⁴². Także stańczycy, w tym Lisicki, postrzegali Anglię doby wiktoriańskiej w kategoriach wzorca dla innych krajów Okcydentu (z uwagi na zastosowany tam w praktyce, główny paradygmat moderantyzmu, tj. „złotego środka”)⁴³.

Równowaga między wolnością a równością, ukształtowana tam w wyniku długotemporalnej ewolucji ładu socjopolitycznego (od rządów osobistych władcy po monarchię przedstawicielską), przekładała się na kwestię sprawności egzekutywy (rządu i monarchy) koegzystującej z reprezentacją opinii publicznej w formie parlamentu⁴⁴. Na gruncie angielskim zrealizował się ideał przemiany ustroju przy zachowaniu

⁴⁰ Recepcja Tocquevillovskiej myśli o możliwości adaptacji „dawnych” elit w ramach postrewolucyjnej rzeczywistości. I. Grudzińska-Gross, *Piętno*, s. 90–132.

⁴¹ H. Lisicki, *Nowa doktryna M.[ichała] Bobrzyńskiego*, „Przegląd Polski” 1885, 19, 3, s. 430–437.

⁴² Zob.: Alexis de Tocqueville, *Dawny ustrój i rewolucja*, wstęp J. Szacki, Warszawa 1970, s. 155–158; B. Constant, *Réflexions sur les constitutions, la distribution des pouvoirs et les garanties, dans une monarchie constitutionnelle*, Paris 1814, s. 8–15; F. Guizot, *Pourquoi la révolution d’Angleterre a-t-elle réussi?*, Paris 1850, *passim*.

⁴³ Na gruncie krakowskim popularyzował je: J. Szujski (w eseju z 1860 r.: *Szlachta i inteligencja*, s. 80–83) i W. Kalinka (np. recenzja z kwietnia 1879 r., *O „Dziejach”*, s. 237).

⁴⁴ H. Lisicki, *Notatki podróżne*, cz. 3, „Przegląd Polski” 1871, 6, 2, s. 490–519.

homeostazy między swobodami ogółu a zachowaniem ciągłości socjokulturowej. Jej gwarancją było prawo stanowione i zwyczajowe, zwane tam „starożytną konstytucją”⁴⁵. Lisicki wskazywał bowiem, iż angielskie elity (w których prym wiodły „dawne” sfery arystokratyczno-ziemiańskie) różniły się od kontynentalnych (zwłaszcza francuskich) sfer politycznych. Kierowały się bowiem paradygmatem samoograniczenia władzy i nieingerowania przez nią w te sfery życia publicznego, które dotąd nie były przez nią kontrolowane.

Warto zauważyć, iż w środowisku politycznym Lisickiego wskazywano, iż dużą rolę w propagowaniu powyższego konceptu porządku społeczno-politycznego w Anglii odegrali: E. Burke i T.B. Maccaulay (skądinąd prekursorzy moderantyzmu, zarówno w wymiarze konserwatywnym, jak i liberalnym)⁴⁶. Miała być jedyną formułą pozwalającą uniknąć anarchii egalitarnej republiki i złudnej atrakcyjności autorytarne-go reżimu (cezaryzmu czy rządów osobistych monarchy). Stąd też Lisicki i jego krakowscy koledzy, w odróżnieniu od tradycjonalistów-reakcjonistów, nie uważali procesu demokratyzacji za koniec świata zachodniego⁴⁷. Powyższe zjawisko w sferze socjopolitycznej można było moderować, czego dowodem był przypadek angielski. Monarchia nad Tamizą, mimo XVII-wiecznych prób absolutystycznych i Cromwellovskiego epizodu republikańskiego, zdołała ewoluować w kierunku przedstawicielskim (przy utrzymaniu zachowawczego depozytu „tradycyjnych wartości”: norm i instytucji). O sukcesie współczesnej Lisickiemu Anglii zdecydowało podtrzymanie społecznego szacunku do religii i moralności religijnej. Rola tych czynników miała wpływ na osłabienie napięć społecznych – tak charakterystycznych dla kontynentalnej Europy – na tle rozpiętości majątkowych. Stąd na Starym Kontynencie niezrealizowane w tym zakresie obietnice rewolucji 1789 r. w ciągu XIX stulecia powracały w kolejnych próbach przewrotów, o coraz to radykalniejszej formie (tj. kolektywistycznych żądań windykacyjnych, prowadzących do podważenia idei własności prywatnej). Stąd program rewolucjonistów był dla niego przykładem demagogii socjalnej, gdyż jak zwrócił uwagę, dysproporcje w zasobach majątkowych były przecież istotą rozwarstwienia społeczeństw, na każdym etapie rozwoju historycznego⁴⁸.

⁴⁵ Idem, *Korespondencja*, s. 492–498.

⁴⁶ O znajomości wśród stańczyków pism angielskich teoretyków świadczy m.in. fakt, iż w latach 1892–1893 wyszedł w przekładzie Stanisława Tarnowskiego dwutomowy wybór prac T.B. Maccaulaya.

⁴⁷ H. Lisicki, *Notatki*, s. 502–516.

⁴⁸ Idem, *Talleyrand*, s. 9.

W tym kontekście krakowski konserwatysta uznał, iż w wiktoriańskiej Anglii udało się zrealizować Tocquevillovski postulat „braterstwa własności”⁴⁹ poprzez upowszechnienie posiadania, zasadniczo w formie nieruchomości. Widział w tym decydujący czynnik determinujący „zdrowy konserwatyzm”⁵⁰, jakim charakteryzowali się współcześni mu Anglicy (symptomatami tego były: dążność do zachowania stanu posiadania i wrogość do nowatorów negujących ideę własności prywatnej). Ponadto na zachowanie stabilności społecznej w Anglii wpływ miało przeświadczenie jej mieszkańców o możliwości awansu w ramach stratygrafii zasobności. Stąd też socjalizm był przez nich traktowany w kategoriach mrzonki: zmiany redystrybucji własności opartej na antytezie dotychczasowego ładu socjopolitycznego. Lisicki przypominał, iż ta należała do kanonu praw naturalnych, objawionych przez Boga. Stąd też uważał, iż jego negacja oznaczała podważanie całego katalogu wskazanego normatywu, co w konsekwencji mogło prowadzić do demontażu całości dotychczasowego porządku wewnętrznego⁵¹. Odnosząc tę kwestię do Anglii, wskazywał, iż umiarkowanie zachowawcze paradygmaty, akceptowane przez tamtejszą elitę i konstytuujące tamtejszy ład socjopolityczny, odrzucały eksperymentalizm normotwórczy radykałów ze Starego Kontynentu. Z tym też wiązał atrakcyjność tamtejszego konserwatyizmu ewolucyjnego, który łączył się z gradualizmem przemian, unikając tym samym ekstremizmu reakcyjnego i egalitarystycznego. To zapewniało skuteczną równowagę wewnętrzną; ów postulowany także wśród krakowskich zachowawców „porządek w [ramach] wolności”⁵².

Lisicki ulegał wyraźnie sposobowi narracji i prezentacji poglądów dominujących wśród umiarkowanych konserwatystów na temat wzorcowego charakteru ładu socjopolitycznego współczesnej im Anglii⁵³. Stąd też w swych publikacjach powyższy przykład był dla niego dowodem na nieuchronność zmian, będących konsekwencją ewolucji systemu władzy

⁴⁹ A. de Tocqueville głosił, iż „wszyscy właściciele, bez względu na różnice pochodzenia i mienia [...], zbliżyli się do siebie i zdawali tworzyć jedną całość [...] najbogatsi stali się braćmi starszymi, ubożsi – młodszymi [...] mający taki sam interes w obronie wspólnego dziedzictwa”. Idem, *Wspomnienia*, oprac. J. Baszkiewicz, Wrocław 1987, s. 104. Zob. sytuacja ekonomiczna poszczególnych sfer społecznych w dobie wiktoriańskiej: P.B.M. Blaas, *Continuity and Anachronism. Parliamentary and Constitutional Development in Whig Historiography and in the Anti-Whig Reaction Between 1890 and 1930*, Boston 1978, passim.

⁵⁰ H. Lisicki, *Klemens*, s. 59.

⁵¹ Idem, *Napoleon III*, s. 93.

⁵² P. Popiel, *Wolność i porządek*, w: idem, *Choroba wieku. Wybór pism*, oprac. J. Kloczkowski, Kraków 2001, s. 137–141.

⁵³ A. Rzegocki, *Thomasa Babingtona Macaulaya rozważania o miejscu i roli historii*, „Historyka” 1998, 38, s. 103–120.

i modelu społeczeństwa. Odwołania do Albionu umożliwiały Lisickiemu dowodzenie tego, iż przeszłość i teraźniejszość były tym samym wymiarem procesu historycznego. Ten pozwalał na dwukierunkowe interpretowanie dziejów przez pryzmat dnia dzisiejszego (jak i odwrotnie). Powyższa, modalna perspektywa narracyjna prac Lisickiego uzasadniała paradygmat ciągłości procesu-„zmiany” w historii. Potwierdzała także potrzebę rozumnej adaptacji tzw. tradycyjnych wartości (norm i instytucji) do wyzwań zmieniającego się świata. Dla niego, jako publicysty i pisarza zaangażowanego w popularyzację światopoglądu konserwatywnego, ewidentnie wpływało to na kształt redukcjonistycznej i prezentystycznej metodologii przy opracowaniu danego zagadnienia. Analizy zjawisk historycznych konstruował w oparciu o kryterium selekcji czynników je determinujących, a mających afirmować moderantystyczną tezę: zmiany, jeżeli już dokonują się, to w ramach równowagi społeczno-kulturowej i polityczno-prawnej. Tę pierwszą petryfikowała hierarchiczna struktura społeczeństwa przy jednoczesnym dostępie „innych” sfer do elity „posiadania, prestiżu i władzy” – zachodnioeuropejskiego fenomenu *notabli*. Emanacją ustroju państwa legitymizującego wskazany, kompromisowy model relacji społecznych była monarchia przedstawicielska (konstytucyjna), będąca gwarantem homeostazy między interesami monarchy a reprezentacją opinii publicznej (parlamentu), w której silną rolę odgrywali właśnie *notable*⁵⁴.

Reasumując, można wskazać na kilka kwestii. Lisicki był typowym przedstawicielem polskich elit społeczno-majątkowych doby zaborów, przyjmujących umiarkowanie zachowawczą postawę wobec XIX-wiecznej rzeczywistości (będącą swoistą kompilacją paradygmatów konserwatywnych i liberalnych). Nurt ten, który na Zachodzie był określany mianem moderantystycznego, postulował konieczność adaptacji części elementów „dawnego ładu” w ramach „nowego ładu”, formującego się w oparciu o ówczesne przemiany społeczno-polityczne zainicjowane przez Wielką Rewolucję Francuską. Symptomem tego była twórczość publicystyczna, historyczna i prozatorska środowiska, z którym był związany Lisicki, tj. krakowskich konserwatystów. Ci posługiwali się narracją mającą przekonywać czytelnika do prawdziwości paradygmatów umiarkowanego konserwatyzmu. Asumpt do tego, w ich ocenie,

⁵⁴ Na przełomie XVIII–XIX w. w wyniku porewolucyjnych zmian w Europie formowały się nowe elity: większej własności (szlachta feudalna i niedawno nobilitowani nowobogacy spekulanci ziemią i *bourgeois* lokująca kapitały w folwarki), bogate mieszczaństwo zajmujące się działalnością pozarolniczą oraz różne szczeble administracji. A.-J. Tudesq, *Les grands notables en France (1840–1849). Étude historique d'une psychologie sociale*, t. 21, Paris 1964, *passim*.

dawała bogata egzemplifikacja materii historycznej. Stąd także dla Lisickiego w rozprawach i dziełach publicystycznych, które wyszły spod jego pióra, poszczególne wydarzenia stanowiły przyczynek do konstruowania intencjonalnej argumentacji, dowodzącej wyższości zachowawczego światopoglądu. Podstawowym źródłem dowodów na to były najnowsze dzieje Francji, które potwierdzały zachowawczą tezę o fiasku eksperymentatorstwa rewolucjonistów, wynikającego z apriorycznych wizji egalitarnego ładu socjopolitycznego, będącego antytezą transcendentnego normatywu (prawa naturalnego). Z drugiej strony egzemplifikacje historyczne (Francji i Anglii) potwierdzały atrakcyjność konserwatywnego genotypu, którego depozytariuszem były „dawne” elity. W swych publikacjach przekonywał, iż otwierał on przed nimi możliwość zachowania wpływu na porewolucyjną rzeczywistość. W jej ramach – jak był o tym przeświadczony Lisicki – miały one stanowić sferę wzorotwórczą dla nowych sfer przywódczych (tzw. fenomen notabli, oparty na władzy, bogactwie i prestiżu, do których przynależność nie była warunkowana, jak dawniej, dziedzicznością pochodzenia). Przedrewolucyjne elity arystokratyczno-ziemiańskie mogły im zaferować historyczne doświadczenie i refleksyjną postawę poznawczą.

W pracach swych Lisicki przekonywał, iż współczesne mu XIX-wieczne przemiany miały charakter nieodwoływalny. Stąd, jak postulował, należało je przyjąć – bez entuzjazmu, choć zakładał optymistycznie, iż było możliwe ich pogodzenie z konserwatywnym światopoglądem na zasadzie *Realpolitik*. Uważał zatem, podobnie jak inni umiarkowani zachowawcy, iż stałą cechą historii była metamorfoza ładu socjopolitycznego, czego widocznym symptomem było zjawisko poszerzania wolności jednostki; w wymiarze społecznym i prawnym. Zgodnie z konserwatywnym myśleniem nie zagrażało ono stabilności społeczeństwa, o ile opierało się o wynikię z religii tzw. tradycyjne wartości (długotemporalnie użyteczne instytucje oraz normy moralne i prawne). Dla Lisickiego, podobnie jak jego współpracowników ze środowiska krakowskich stańczyków, pozytywną egzemplifikacją była współczesna im wiktoriańska Anglia. Wskazywali, iż umiarkowane w swym konserwatyzmie paradygmaty, akceptowane przez tamtejszą elitę, konstruujące tamtejszy ład socjopolityczny, odrzucały eksperymentalizm normotwórczy nowatorów. Znajdowały one akceptację w szerokich kręgach społecznych, co miało dowodzić, iż koncept monarchii konstytucyjnej był alternatywą wobec monarszego absolutyzmu, dyktatur jednostek (cezaryzmu) czy egalitarnej republiki⁵⁵.

⁵⁵ T. Tulejski, *Wstęp*, w: Edmund Burke. *Odwwołanie od nowych do starych wigów: wybór pism*, oprac. J. Kłoczowski, Kraków 2015, s. 3–16; B. Szlachta, *Szkice o konserwatyzmie*, Kraków 2008, s. 115–356.

Lisicki reprezentował zatem nurt umiarkowanych publicystów i historyków świata zachodniego, żywiących w ciągu XIX w. nadzieje na upowszechnienie konstruktu zachowawczego, oczywiście rozumianego specyficznie. Jak celnie wskazał Paweł Śpiewak, kalkulowali oni, iż przyjdzie „epoka stabilnych poglądów [...] masy ulegając jednakowym przekonaniom i mocno przy tym obstają, a zatem konserwatyzm poglądów, poprzez akceptację ustalonych już historycznych instytucji i zasad, a dalej, obyczajów”⁵⁶.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Printed sources (Źródło drukowane)

- Alexis de Tocqueville. *Dawny ustrój i rewolucja*, wstęp J. Szacki, Warszawa 1970.
- Alexis de Tocqueville. *Wspomnienia*, oprac. J. Baszkiewicz, Wrocław 1987.
- Constant B., *Réflexions sur les constitutions, la distribution des pouvoirs et les garanties, dans une monarchie constitutionnelle*, Paris 1814.
- Edmund Burke. *Rozważania o rewolucji we Francji i o debatach pewnych towarzystw londyńskich związanych z tym wydarzeniem, wyrażone w liście, który miał zostać wysłany do pewnego gentelmana w Paryżu*, wstęp P. Kłoczowski, Kraków 1995.
- Guizot F., *Pourquoi la révolution d'Angleterre a-t-elle réussi?*, Paris 1850.
- Józef Szujski. *O fałszywej historii jako mistrzyni fałszywej historii. Rozprawy i artykuły*, oprac. H.S. Michalak, Warszawa 2001.
- Kalinka W., *Jan Jakub Rousseau i jego wpływ w Polsce*, w: Walerian Kalinka. *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim. Wybór pism*, oprac. W. Biernacki, Kraków 2001.
- Kalinka W., *Przegrana Francji i przyszłość Francji*, w: Walerian Kalinka. *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim. Wybór pism*, oprac. W. Biernacki, Kraków 2001.
- Popiel P., *Do Stanisława Koźmiana*, w: *Pisma Pawła Popiela*, t. 1, Kraków 1893.
- Popiel P., *Wolność i porządek*, w: P. Popiel, *Choroba wieku. Wybór pism*, oprac. J. Kłoczowski, Kraków 2001.
- Tarnowski S., *Studia polityczne*, t. 1, Kraków 1895.
- Tarnowski S., *Nasze położenie polityczne*, w: Stanisław Tarnowski. *Z doświadczeń i rozmyśleń*, oprac. A. Rzegocki, Kraków 2002.

Press (Prasa)

- Dębicki L.Z., *Henryk Lisicki*, cz. 1, „Czas” 1899, 52, 37.
- Demiński B., *Napoleon i jego oszczercy*, „Czas” 1887, 40, 242.
- Koźmian S., *Nasze stosunki*, „Przegląd Polski” 1876, 11, 2.
- Koźmian S., *Henryk Lisicki. Wspomnienie pośmiertne*, „Przegląd Polski” 1899, 33, 9.
- Lisicki H., *Notatki podróżne*, cz. 3, „Przegląd Polski” 1871, 6, 2.
- Lisicki H., *Korespondencja z Paryża. List z Francji, 25 sierpnia 1872*, „Przegląd Polski” 1872, 7, 1.
- Lisicki H., *Nowa doktryna M.[ichała] Bobrzyńskiego*, „Przegląd Polski” 1885, 19, 3.

⁵⁶ P. Śpiewak, *Alexis de Tocqueville: demokracja, rewolucje, socjalizm*, w: Alexis de Tocqueville. *Raport o pauperyzmie*, oprac. W. Turopolski, Warszawa 2009, s. 18.

Szreniawa H. [pseud. H. Lisicki], *Królestwo Polskie w ostatnim dziesiątku lat*, „Przegląd Polski” 1870, 5, 1.

Prose (Proza)

Lisicki H., *Kometa*, Kraków 1869.

Lisicki H., *Serafina*, Kraków 1873.

Studies (Opracowania)

Bartyzel J., *Demokracja*, Radom 2002.

Bartyzel J., *Śmiertelny bóg Demos. Pięć wykładów o demokracji i jej krytykach*, Warszawa 2009.

Bartyzel J., „Umierać, ale powoli!”. *O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Kraków 2004.

Baszkiewicz J., *Nowy Człowiek, Nowy Naród, Nowy Świat. Mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej*, Warszawa 1993.

Baszkiewicz J., *Świat wartości i świat symboli*, w: *Państwo, rewolucja, kultura polityczna*, wstęp i red. H. Olszewski, Poznań 2009.

Blaas P.B.M., *Continuity and Anachronism. Parliamentary and Constitutional Development in Whig Historiography and in the Anti-Whig Reaction Between 1890 and 1930*, Boston 1978.

Dutka W., *Zapomniany stańczyk. Rzecz o Stanisławie Koźmianie (1836–1922)*, Toruń 2015.

Feldman W., *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym*, t. 2, Kraków 1910.

Filipowicz S., *Ujarzmienie rozumu politycznego. Polityczne horyzonty krakowskiej szkoły historycznej*, Warszawa 1984.

Grzybowski K., *Krakowska szkoła historyczna*, w: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. 2, red. B. Skarga, Warszawa 1975.

Grudzińska-Gross I., *Piętno rewolucji. Custine, Tocqueville i wyobrażenia romantyczna*, Warszawa 1995.

Jaskólski M., *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866–1934*, Warszawa 1990.

Jaskólski M., *Konserwatyzm–Nacjonalizm. Studia nad konfrontacjami ideowymi konserwatyizmu krakowskiego i demokracji narodowej przed 1914 r.*, Kraków 1989.

Lisicki H., *Aleksander Wielopolski*, t. 1–4, Kraków 1879.

Lisicki H., *Alfred książę Windisch-Graetz, feldmarszałek austriacki 1787–1862*, Kraków 1887.

Lisicki H., *Antoni Zygmunt Helcel 1808–1870*, t. 1, Lwów 1882.

Lisicki H., *Domowe sprawy. Odpowiedź hr. Stanisławowi Tarnowskiemu z powodu biografii Aleksandra Wielopolskiego*, Kraków 1880.

Lisicki H., *Klemens książę Metternich, 1775–1859*, cz. 1, „Przegląd Powszechny” 1884, 1, 2–3.

Lisicki H., *Napoleon III i Włochy*, Kraków 1892.

Lisicki H., *Talleyrand*, Kraków 1892.

Ludwikowski R.R., *Konserwatyzm Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym (z rozważań nad ideologią i polityką)*, Warszawa 1976.

Michalak H.S., *Józef Szujski 1835–1883. Światopogląd i działanie*, Łódź 1987.

Pieliński K., *Konserwatyzm jako osvajanie chaosu świata empirycznego (przypadek Edmunda Burke’a)*, Warszawa 1993.

Rzegocki A., *Thomasa Babingtona Macaulaya rozważania o miejscu i roli historii*, „Historyka” 1998, 28.

Rzegocki A., *Czy rewolucja może być chwalebna? Przewroty XVII i XVIII wieku w interpretacji Thomasa Babbingtona lorda Macaulaya*, w: *Myśl polityczna: od historii do współczesności*:

- księga dedykowana profesorowi Markowi Waldenbergowi*, red. B. Stoczewska, M. Jaskólski, Kraków 2000.
- Skalkowski A.M., *Aleksander Wielopolski w świetle archiwów rodzinnych*, t. 1, Warszawa 2019.
- Stanisław Tarnowski. *O literaturze polskiej w XIX wieku*, oprac. H. Markiewicz, Kraków 1977.
- Stankiewicz S., *Lisicki Henryk (1839–1899)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 17, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.
- Starzinger V.E., *The Politics of the Center: The Juste Milieu in Theory and Practice. France and England, 1815–1848*, London 2004.
- Szlachta B., *Szkice o konserwatyzmie*, Kraków 2008.
- Szlachta B., *Ład, kościół, naród*, Kraków 1996.
- Śpiewak P., *Alexis de Tocqueville: demokracja, rewolucje, socjalizm*, w: *Alexis de Tocqueville. Raport o pauperyzmie*, oprac. W. Turopolski, Warszawa 2009.
- Topolski J., *Rozumienie historii*, Warszawa 1978.
- Tulejski T., *Wstęp*, w: *Edmund Burke. Odwołanie od nowych do starych wigów: wybór pism*, oprac. J. Kłoczowski, Kraków 2015.
- Tudesq A.-J., *Les grands notables en France (1840–1849). Étude historique d'une psychologie sociale*, t. 21, Paris 1964.

NOTA O AUTORZE

Mariusz Nowak – dr hab., prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; prowadzi badania nad aktywnością polityczną, społeczno-gospodarczą ziemiaństwa polskiego w XIX–XX w. i polską myślą konserwatywną tego okresu.

ABOUT THE AUTHOR

Mariusz Nowak – PhD with habilitation, professor of the Jan Kochanowski University in Kielce; conducts research on the political, and socio-economic activity of the Polish landed gentry in the nineteenth and twentieth centuries and Polish conservative thought of that period.